


Jesteś tutaj: [Strona główna](#) | [Recenzje](#) | [Podwodna alternatywa](#)

## Podwodna alternatywa

*Hydrokosmos*, reż. Konrad Dworakowski, Wrocławski Teatr Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego



**MIROSLAW KOCUR**

Reżyser teatralny, historyk i teoretyk teatru.  
Profesor na Uniwersytecie Wrocławskim i w

Lubię to! 43



**Na swoje sześćdziesiąte urodziny Wrocławski Teatr Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego zszedł pod wodę. Czasy są coraz ciekawsze, warto się zatroszczyć o świat alternatywny, do ewentualnej ewakuacji... Ale ocean, tak jak jezioro w sławnej piosence nieodżałowanego Jana Kaczmarka, tylko pozornie jest taki spokojny. Żyją tam wprawdzie urocze koniki polne i śliczne syrenki, ale też czarownice w postaci niemiłych ośmiornic i wredny król, który wzburza morskie fale i zatapia statki. „Sadyzm! Bandytyzm! Bestialstwa!” – jak śpiewał Kaczmarek. Pod wodą żadna historia nie może mieć szczęśliwego zakończenia.**

A było tak: Mała Syrenka ratuje z topieli Księcia i natychmiast się w nim zakochuje. Przyjmuje nawet postać ludzką, żeby żyć z ukochanym na lądzie. W zamian za nogi sadystyczna Czarownica odcina jej jednak język i pozbawia cudnego głosu. Książę nie rozpoznaje swej wybawicielki i poślubia Królową. Zrozpaczona Syrenka rzuca się do oceanu i tonie, bo teraz jest już tylko człowiekiem (w przedstawieniu, bo w baśni przemienia się w morską pianę).

Pamiętam z dzieciństwa tę okrutną bajkę Hansa Christiana Andersena. Katowała mnie nią mama na dobranoc, choć błagałem, żeby mi poczytała o Małym i Dużym Klausie. Zawsze bałem się tych wszystkich nieszczęśliwych Małych Syrenek i Dziewczynek z zapalkami. *Hydrokosmos* obudził moje dawne lęki. Spektakl odebrałem bardzo osobiście, jako swoistą terapię, zresztą nawet udaną.

Konrad Dworakowski, wzięty reżyser, Maria Balcerek, autorka świetnej scenografii i rewelacyjnych kostiumów, oraz utalentowany kompozytor Tomasz Krzyżanowski – czyli desant z Łodzi – stworzyli spójny i atrakcyjny wizualnie świat przedstawienia, szczególnie w części podwodnej. Wrocławscy mimowie znakomicie zamieszkali tę rzeczywistość. Niektóre sceny autentycznie urzekały. Połyskująca podłoga i tylna ściana odbijały zarysy postaci i przemieniały scenę w olbrzymie akwarium pełne egzotycznych morskich stworów.

Gwiazdą wieczoru była Paula Krawczyk-Ivanov w roli Małej Syrenki. W części podwodnej zdawała się nie podlegać grawitacji. Z lekkością i wdziękiem zagrała piękną, acz piekielnie trudną choreograficznie scenę przemienienia syrenki w dziewczynkę. Wzruszała i budziła zachwyty także w bardzo pomysłowym finale, gdy Mała Syrenka topi się w strugach wody opadającej z sufitu. Szkoda tylko, że Krawczyk-Ivanov potraktowała swoją rolę tak serio, bez odrobiny poczucia humoru. Była nieszczęśliwa od samego początku.

Wyjątkowe kreacje stworzyli też Agnieszka Dziewa w roli Królowy i Piotr Sabat jako Książę. Dziewa to wspaniała artystka z wielkim darem komediowym. Sabat zadziwia sprawnością ruchową. Scena cucenia podtopionego Księcia, odegrana w rytmie tanga, to małe arcydzieło sztuki pantomimy. Oboje z równą mocą śmieszyli, co wzruszali. Takich aktorskich perełek znalazło się zresztą w tym spektaklu więcej.

Świetne i trochę straszne były ośmiornice, czyli Agnieszka Kulińska, Izabela Cześniewicz i Paulina Józwin jako Czarownica w trzech osobach. Z upiornym wdziękiem ogrywały swoje wspaniałe kostiumy, pełne odnóży. Zabawne i pełne uroku były dwie siostry Małej Syrenki, Agnieszka Charkot i Monika Rostecka. Charkot, podobnie utalentowana jak Dziewa, skutecznie łączy znakomity warsztat artystyczny z inteligencją i poczuciem humoru. Komiczno-straszny bywał podwodny Król, czyli Mariusz Sikorski, błyskawicznie przemierzający się po scenie.

Artyści bardziej doświadczeni, Artur Borkowski i Anna Nabiałkowska w rolach Króla i Królowej świata naziemnego, stworzyli postaci wyraziste i charyzmatyczne, ale w tym przedstawieniu bardziej jednak przekonywał świat podwodny. Był oryginalniejszy i bogatszy w pomysły. Głównie za sprawą udanych scen zespołowych. W oceanicznych ostępach unosiły się z gracją grupy morskich koników i ławice ryb. Nad nimi pływały malownicze meduzy i płaszczka. Ciała artystów pomysłowo przemieniały się też w morskie fale smagane wiatrami. Do najciekawszych w przedstawieniu należała brawurowa scena zatapiania papierowych statków, inteligentnie wymyślona i sprawnie odegrana.

Konrad Dworakowski, mistrz teatru dla młodego widza, efektownie zanurzył artystów Wrocławskiego Teatru Pantomimy w oceanie. No i okazało się, że *hydrokosmos*, jak *kosmos*, nie jest światem idealnym. Nie ma gdzie uciec przed szaleństwami polityków. Zresztą my już od roku żyjemy w „Podwodnym Wrocławiu”, bo tak nazywa się permanentny festiwal, który ma promować lokalnych artystów. Żadnej syrenki jednak wciąż nie widziałem. Same ośmiornice.

2-12-2015

Wrocławski Teatr Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego  
**Hydrokosmos**  
na podstawie *Małej syrenki* Hansa Christiana Andersena  
reżyseria: Konrad Dworakowski  
kostiumy: Maria Balcerek  
muzyka: Tomasz Krzyżanowski  
obsada: Paula Krawczyk-Ivanov, Agnieszka Charkot, Monika Rostecka, Agnieszka Kulińska, Izabela Cześniewicz, Paulina Józwin, Mariusz Sikorski, Mateusz Kowalski, Artur Borkowski, Zbigniew Koźmiński, Jan Kochanowski, Sandra Kromer, Anna Nabiałkowska, Piotr Sabat, Krzysztof Szczepańczyk, Agnieszka Dziewa, Anatolij Ivanov, Krzysztof Roszko  
premiera: 27.11.2015

TAGI: [Konrad Dworakowski](#), [Hans Christian Andersen](#), [Tomasz Krzyżanowski](#), [Maria Balcerek](#), [Wrocław](#), [Wrocławski Teatr Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego](#),

[Udostępnij](#)
[Lubię to! 43](#)

### SKOMENTUJ

Autor  [lub zaloguj się](#)


Treść komentarza

**Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem**, wpisz wynik działania:  
siedem minus cztery jako liczbę:




KOMENTARZE (0)

### POWIĄZANE TEATRY



Wrocławski Teatr Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego


### PRZECZYTAJ TEŻ



Magda Piekarska  
Siła dziewczyn z Kalambura



Henryk Mazurkiewicz  
Jubileuszowa PESTKA



Miroslaw Kocur  
Biosztuka



Lukasz Drewniak  
K/337: Serce miasta



Henryk Mazurkiewicz  
Po orgii



Henryk Mazurkiewicz  
Polski Awinion

### BĄDŹ NABIEŻĄCO

